

05 sierpnia 2019 (05:05) | Źródło: [Puls Biznesu](#)

Krychowiak liczy na Podioom

W środowisku piłkarskim z inwestowaniem w technologiczne start-upy kojarzył się dotychczas głównie Robert Lewandowski. W jego ślady idzie kolega z reprezentacji Grzegorz **Krychowiak**. Zawodnik we współpracy z funduszem R Ventures I z grupy Rubicon Partners Ventures zainwestował 750 tys. zł w spółkę **Podioom** i jej aplikację: dla osób trenujących fitness i dla trenerów personalnych. Start-up został dodatkowo zasilony kapitałem z zasobów R Ventures I, ale ta kwota nie jest ujawniana. Wiadomo natomiast, że fundusz realizuje inwestycje w start-upy średnio **na** poziomie 500 tys. zł. Jak podaje Michał Chabowski, członek zarządu Rubicon Partners Ventures, wycena **Podioom** dochodzi obecnie do 2-3 mln USD, a projekt jest łatwo skalowalny.

Grzegorz **Krychowiak** poza samym finansowaniem deklaruje również aktywny udział w rozwoju projektu.

Od początku mojej przygody ze sportem profesjonalnie i odpowiedzialnie podchodziłem do treningów. Tylko takie podejście przynosi sukces. Zespół **Podioom** w ten sam sposób podchodzi do biznesu systematycznie profesjonalizuje rynek usług trenerskich podkreśla Grzegorz **Krychowiak**.

Trening z aplikacją

Podioom to mobilne rozwiązanie, które łączy aktywne fizycznie osoby z trenerami. Pierwszym ułatwia m.in. wyszukiwanie profesjonalnych trenerów w okolicy i komunikację z nimi, drugim porządkuje pracę, od aktualizacji grafiku zajęć po kontrolę rozliczeń z klientami.

Podioom jest wirtualnym asystentem trenerów. Mowa jednak wyłącznie o profesjonalistach. **Na** razie ich weryfikacja jest subiektywna, bierzemy pod uwagę wykształcenie, doświadczenie zawodowe, opinie środowiska trenerskiego. W kraju nie mamy jeszcze ustawowo wprowadzonej standaryzacji w tym zakresie, za czym lobbuje Polski Związek Trenerów Personalnych. Już teraz ściśle współpracujemy z tą organizacją. W przyszłości nasza aplikacja mogłaby stać się dla niej niejako narzędziem certyfikacji mówi Bartłomiej Świercz, prezes **Podioom**.

Dodaje, że firma wchodzi **na** szybko rosnący rynek. W 2015 r., gdy kielkował pomysł stworzenia aplikacji, w Polsce było ok. 20 tys. aktywnych zawodowo trenerów personalnych. Dwa lata później już ok. 32 tys. To grupa zawodowa, która w najbliższych latach może znaleźć się więc **na** celowniku np. towarzystw ubezpieczeniowych (ubezpieczenia OC trenerów i polisy dla trenujących). Start-up upatruje w tym biznesowej szansy dla siebie.

Podioom będzie wykorzystywać blockchain, co stanie się naszą przewagą technologiczną i poszerzy zakres świadczonych usług właśnie o ochronę prawną i ubezpieczenia dodaje Michał Cygan, szef operacyjny projektu.

Biznes pod potrzeby ubezpieczycieli pomoże ukierunkować Paweł Zylm, były prezes BRE Ubezpieczenia. Jest jednym z prywatnych inwestorów kapitałowo zaangażowanych w fundusz R Ventures I oraz członkiem zespołu **Podioom**.

Start-upy **na** widoku

Grzegorz **Krychowiak** liczy, że w ciągu 3-5 lat uzyska kilkukrotny zwrot z inwestycji w **Podioom**.

Mimo że jest to projekt startupowy, to rozwija go mocny zespół operacyjny. Ryzyko inwestycji ograniczają również współpracujący z nim partnerzy zaznacza piłkarz.

Nie wyklucza kolejnych inwestycji w start-upy. Preferuje jednak inwestowanie za pośrednictwem profesjonalnych podmiotów venture capital, których zespoły są zdolne ocenić potencjał projektów i odpowiednio zabezpieczyć transakcje. Nie jest to pierwszy biznes Grzegorza **Krychowiaka**. W 2018 r. otworzył salon mody męskiej Balamonte z wieloletnim menedżerem Vistuli Marcinem Rocznikiem. Stawia **na** elegancję i włoski styl.

Autor: Anna Bełcik